

Sygn. akt VII Ua 83/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek

SO Agnieszka Stachurska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2020 roku na posiedzeniu niejawnym w Warszawie

sprawy A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z udziałem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

o zasiłek chorobowy i zwrot nienależnie pobranego zasiłku chorobowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 września 2019 roku

sygn. akt VIU 340/18

1. oddała apelację;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz A. R. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Marcin Graczyk SSO Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

W dniu 9 września 2019 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydał wyrok w sprawie z odwołania A. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 30 sierpnia 2018 r. znak: (...) oraz z 3 lipca 2019 r. znak: (...) z udziałem (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. o zasiłek chorobowy i zwrot świadczeń, sygn. akt VI U 340/18, na podstawie którego:

1. zmienił decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z 30 sierpnia 2018 r. znak: (...) oraz z 3 lipca 2019 r. znak: (...) w ten sposób, że przyznał A. R. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 29 listopada 2016 r. do 2 stycznia 2017 r., od 3 lutego 2017 r. do 20 maja 2017 r. i od 30 sierpnia 2017 r. do 18 grudnia 2017 r. oraz uznał, że A. R. nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego w kwocie należności głównej 45.950,63 zł oraz nie jest zobowiązany

do zwrotu odsetek od pobranego zasiłku chorobowego,

2. umorzył postępowanie w pozostałej części,

3. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. na rzecz A. R. kwitę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. decyzją z 30 sierpnia 2018 r. znak: (...) odmówił A. R. prawa do zasiłku chorobowego za okresy od 29 listopada 2016 r. do 2 stycznia 2017 r., od 3 lutego 2017 r. do 20 maja 2017 r. i od 30 sierpnia 2017 r. do 18 grudnia 2017 r. oraz zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wraz z odsetkami w łącznej kwocie 45.950,63 zł, wskazując, że ubezpieczony otrzymał zasiłek chorobowy związku z orzeczeniem niezdolności do pracy w (...) Sp. z o.o., zaś we wskazanych wyżej okresach wykonywał pracę na rzecz innego płatnika składek na podstawie zawartej z nim umowy o pracę, przebywając jednocześnie na zwolnieniu lekarskim. Następnie decyzją z 3 lipca 2019 r. znak: (...) organ rentowy zobowiązał odwołującego do zwrotu odsetek od nienależnie pobranego zasiłku chorobowego od dnia doręczenia decyzji z 30 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. R. miał zawartą umowę o pracę z (...)

Sp. z o.o. z siedzibą we W. (następnie (...) Sp. z o.o. z siedzibą

we W.) w okresie od 3 czerwca 2016 r. do 31 grudnia 2017 r., zgodnie z którą był zatrudniony na stanowisku zarządcy nieruchomości w wymiarze czasu pracy 1/8 etatu (0,125 etatu) z wynagrodzeniem z zasadniczym w wysokości 232 zł miesięcznie.

Umowa została zawarta w celu utrzymania odwołującego się przez ww. firmę ze względu na posiadane przez niego kwalifikacje. Prezes (...) Sp. z o.o. ustalił z odwołującym,

że zatrudni go w wymiarze 1/8 etatu w celu utrzymania pracownika o wysokich kwalifikacjach i możliwości przedstawiania go w przetargach jako osoby potencjalnie zarządzającej. Odwołujący nie wykonywał z tytułu zawartej umowy o pracę żadnej pracy fizycznej lub umysłowej, nie wykonywał czynności faktycznych związanych z pracą. Otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze za możliwość utrzymania go jako pracownika o wysokich kwalifikacjach, przez cały okres zatrudnienia. Jednocześnie odwołujący miał zawartą umowę o pracę ze (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 22 lutego 2016 r. na czas nieokreślony.

Odwołujący był niezdolny do pracy w okresach: od 8 listopada 2016 r. do 18 grudnia 2016 r., od 8 grudnia 2016 r. do 2 stycznia 2017 r., od 3 stycznia 2017 r. do 2 lutego 2017 r.,

od 3 lutego 2017 r. do 23 lutego 2017 r., od 24 lutego 2017 r. do 16 marca 2017 r., od 17 marca 2017 r. do 7 kwietnia 2017 r., od 8 kwietnia 2017 r. do 28 kwietnia 2017 r., od 29 kwietnia 2017 r. do 19 maja 2017 r., od 20 maja 2017 r. do 10 czerwca 2017 r. od 16 sierpnia 2017 r.

do 6 września 2017 r., od 27 września 2017 r. do 16 października 2017 r., od 17 października 2017 r. do 6 listopada 2017 r., od 7 listopada 2017 r. do 27 listopada 2017 r., od 28 listopada 2017 r. do 18 grudnia 2017 r. Z tytułu niezdolności do pracy odwołującemu został wypłacony zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 45.950,86 zł za okres od 29 listopada 2016 r.

do 2 stycznia 2017 r., od 3 lutego 2017 r. do 20 maja 2017 r. oraz od 30 sierpnia 2017 r. do 18 grudnia 2017 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 17, art. 66 i art. 68 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zgodnie z którymi to przepisami jeżeli ubezpieczony wykonujący pracę zarobkową w okresie niezdolności do pracy lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

W niniejszej sprawie organ rentowy uznał, że pobrany przez odwołującego zasiłek chorobowy za okresy jego niezdolności do pracy wymienione w decyzji były świadczeniem nienależnym z uwagi na świadczenie przez niego pracy na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.. Organ rentowy powołał się na wykonywanie pracy zarobkowej oraz wykorzystywanie zwolnienia niezgodnie z jego przeznaczeniem. Sąd Rejonowy uznał jednak, że nie została spełniona żadna z przesłanek określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że odwołujący miał zawartą umowę

o pracę z ww. podmiotem w wymiarze 1/8 etatu, jednakże w rzeczywistości nie wykonywał żadnych czynności ani formalnie, ani praktycznie. Zatrudnienie odwołującego było utrzymywane w specyficznym celu, którym była możliwość przedstawienia go jako pracownika mogącego potencjalnie być rzeczywistym zarządcą nieruchomości. Do momentu niewygrania przez spółkę przetargu odwołujący nie wykonywał żadnej pracy i nie podejmował jakichkolwiek czynności w celu realizacji obowiązków zarządcy nieruchomości. W sytuacji, gdyby (...) Sp. z o.o. wygrała przetarg na zarząd nieruchomością, powód przejąłby obowiązki zarządcy tej nieruchomości i mógłby wykorzystywać posiadane kwalifikacje. W tych okolicznościach zdaniem Sądu Rejonowego nie było podstaw

do uznania, że powód w okresie niezdolności do pracy i pobierania zasiłku chorobowego wykonywał pracę zarobkową bądź wykorzystywał zwolnienie lekarskie niezgodnie

z przeznaczeniem. Odwołujący nie świadczył pracy w sposób osobisty, zaś sam fakt pobierania wynagrodzenia, niepołączony ze świadczeniem pracy, nie stanowi przesłanki

do pozbawienia pracownika prawa do zasiłku chorobowego. Nie można również uznać faktu pozostawiania przez odwołującego w gotowości do wykonywania czynności zarządcy nieruchomości jako wykorzystywania zwolnienia lekarskiego niezgodnie z przeznaczeniem. Samo bowiem utrzymywanie stosunku pracy nie rodzi po stronie odwołującego żadnych negatywnych konsekwencji utrudniających odzyskanie zdolności do pracy, nie wpłynęło to również niekorzystnie na długość trwania zwolnień lekarskich.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że odwołujący nie jest zobowiązany

do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami. Sąd ten zważył, iż nie doszło do spełnienia przesłanek z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, a tym samym przedmiotowe świadczenie nie było świadczeniem nienależnym, do którego odnosi się art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Apelację od powyższego wyroku złożył w dniu 14 października 2019 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)**

Oddział w W., zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie punktu 1 i 3 wyroku. Pełnomocnik organu rentowego zarzucił skarżonemu wyrokowi naruszenie art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych

z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez jego błędną wykładnię wskutek uznania, iż ubezpieczony nie naruszył ww. normy prawnej,

a w konsekwencji przyznając mu prawo do zasiłku chorobowego za okres od 29 listopada 2016 r. do 2 stycznia 2017 r., od 3 lutego 2017 r. do 20 maja 2017 r. i od 30 sierpnia 2017 r.

do 18 grudnia 2017 r. oraz ustalając, iż nie jest on zobowiązany do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego z odsetkami za ww. okresy pomimo, że w okresie pobierania zasiłku chorobowego wykonywał pracę zarobkową u innego pracodawcy. W oparciu o powyższy zarzut pełnomocnik organu rentowego wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu

do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając apelację pełnomocnik organu rentowego stwierdził, iż skarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie sposób zaakceptować, gdyż narusza ono przepisy prawa materialnego oraz pozostaje w sprzeczności z treścią zebranego materiału dowodowego. Odwołał się przy tym do treści art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, wskazując,

że regulacja zawarta w tym przepisie jest o tyle jednoznaczna, iż każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego. W ocenie pełnomocnika przepis ten nie może być inaczej interpretowany niż w ten sposób, że pracownik zatrudniony równocześnie u dwóch pracodawców, bez względu na to w jakiej części etatu praca jest świadczona, za jakim wynagrodzeniem i na podstawie jakiego stosunku prawnego, pobierając zasiłek chorobowy u jednego z nich nie może wykonywać pracy zarobkowej u drugiego. Pracownik powinien wówczas korzystać

z zasiłku równocześnie u każdego z pracodawców. W przypadku niniejszej sprawy materiał dowodowy bezspornie potwierdza, że ubezpieczony w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywał pracę zarobkową u płatnika (...) Sp. z o.o., której nie sposób przypisać cechy pracy sporadycznej, incydentalnej czy wymuszonej okolicznościami sprawy (apelacja k. 129-131 a.s.).

W **odpowiedzi na apelację** z dnia 21 listopada 2019 r. **A. R.**, zastępowany przez pełnomocnika, wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pełnomocnik odwołującego zakwestionowała twierdzenia organu rentowego jako nie znajdujące potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Podkreśliła przy tym, że Sąd Rejonowy wyraźnie stwierdził, iż nie ma znaczenia, czy umowa o pracę była na 1/8 etatu i za wynagrodzeniem 232 zł brutto miesięcznie, ponieważ praca w ramach tejże umowy nie była w faktycznie świadczona. Materiał dowodowy nie potwierdził, że odwołujący w czasie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywał pracę zarobkową u płatnika składek (...) Sp. z o.o. (odpowiedź na apelację k. 149-150 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna.

Argumentacja organu rentowego skupiła się w całości na zakwestionowaniu stanowiska Sądu Rejonowego przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia, zgodnie z którym odwołującemu przysługuje prawo do zasiłku chorobowego za okres sporny oraz że nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami.

W tym kontekście organ rentowy podniósł wyłącznie zarzut błędnej wykładni art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Uzasadnienie powyższego zarzutu zostało oparte

na twierdzeniu, zgodnie w myśl którego materiał dowodowy bezspornie potwierdza, iż ubezpieczony w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywał pracę zarobkową u płatnika składek (...) Sp. z o.o. (następnie (...) Sp. z o.o.), której nie sposób przypisać cechy pracy sporadycznej, incydentalnej czy wymuszonej okolicznościami sprawy.

Z uwagi na powyższą argumentację, zarzut apelacji niewątpliwie winien zostać poprzedzony zakwestionowaniem dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych w zakresie rzeczywistego charakteru zatrudnienia odwołującego w (...) Sp. z o.o. w okresie istnienia niezdolności do pracy, a w szczególności ustaleń dotyczących osobistego świadczenia pracy przez odwołującego. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, że organ rentowy w wywiedzionym środku zaskarżenia nie formułował żadnych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego. Nie kwestionował również wiarygodności poszczególnych dowodów, sposobu ich przeprowadzenia czy też wniosków, jakie z ich treści Sąd Rejonowy wywiódł. W konsekwencji powyższego organ rentowy nie zakwestionował ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, z których wywodzi skutek w postaci błędnej wykładni przepisów prawa materialnego. Powyższe kwestie nie budziły również zastrzeżeń Sądu Okręgowego, który rozpoznając sprawę zaaprobował dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przyjął je za własne w myśl art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.

W kontekście powyższego, powołaną wyżej argumentację organu rentowego, zgodnie z którym z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikał fakt osobistego świadczenia pracy przez odwołującego w spornym okresie korzystania ze zwolnień lekarskich, należało uznać za bezpodstawny. Pełnomocnik organu rentowego nie wskazał dowodów, które powyższe twierdzenie miałyby potwierdzić.

Tymczasem z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń – nie kwestionowanych przez organ rentowy – wynika jednoznacznie, że A. R. zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę o pracę na okres od 3 czerwca 2016 r. do 31 grudnia 2017 r. w celu korzystania z jego uprawnień, które były pracodawcy niezbędne dla świadczenia określonych usług. W tym zaś kontekście Sąd Okręgowy zwrócił szczególną uwagę na zeznania świadka M. B., który pełnił funkcję prezesa zarządu spółki (...) w latach 2012-2017 i który był przełożonym odwołującego. Jak wynika z zeznań tego świadka, przed

zawarciem umowy o pracę z 3 czerwca 2016 r. A. R. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierownik obiektów. Do obowiązków odwołującego należało zarządzanie obiektami należącymi do spółki (...). Ponieważ w 2015 roku spółce (...) sp. z o.o. nie udało się przedłużyć kontraktu z powyższym podmiotem, co skutkowało koniecznością zwolnienia części dotychczasowych pracowników – w tym odwołującego. Mimo powyższego, ówczesny prezes spółki (...) Sp. z o.o. był zainteresowany dalszą współpracą z odwołującym z uwagi na posiadane przez niego kwalifikacje, które uznawał za niezbędne z perspektywy możliwości udziału spółki (...) w przetargach na zarządzanie obiektami. Świadek wskazał przy tym, że potencjalni klienci wymagali w przetargach, aby pracownicy firmy ubiegającej się o kontrakt posiadali stosowne kwalifikacje adekwatne do posiadanych przez odwołującego. Z uwagi na powyższe M. B. i A. R. doszli do porozumienia, że odwołujący zostanie zatrudniony w spółce na niewielką część etatu tak, aby posiadał formalny stosunek pracy z (...) Sp. z o.o., po to, aby spółka – składając oferty na obsługę nieruchomości – mogła powołać się na dysponowanie pracownikiem posiadającym stosowne kwalifikacje. Powyższa okoliczność jednoznacznie wynika z zeznań byłego prezesa (...) Sp. z o.o., taką wersję wydarzeń potwierdził w pełnej rozciągłości również sam odwołujący, który podkreślał jedynie formalny aspekt łączącej go ze spółką (...) umowy o pracę.

W tym kontekście Sąd Okręgowy zważył – nieco odmiennie, niż uczynił to Sąd Rejonowy – że łącząca (...) Sp. z o.o. umowa o pracę z 3 czerwca 2016 r. nosiła w istocie cechy umowy pozornej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W orzecznictwie wskazuje się, że pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Pozorna czynność prawna wymaga łącznego wystąpienia trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie tylko dla pozorów, a adresat oświadczenia musi zgadzać się na jedynie pozorne dokonanie czynności prawnej. Powyższy przepis opisuje przy tym dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich (zdanie pierwsze) dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga (zdanie drugie) dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12, z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 września 2019r., I ACA 939/18). W przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest zatem faktyczne nawiązanie stosunku pracy i realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy przewidzianych w art. 22 § 1 k.p., a zatem odpłatnego wykonywania przez pracownika określonego rodzaju pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym.

Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, bowiem jak wynika z cytowanych wyżej ustaleń podpisując umowę o pracę w dniu 3 czerwca 2016 r. strony nie objęły swoim zamiarem rzeczywistego jej realizowania. Celem zawarcia umowy nie było odpłatne świadczenie przez odwołującego pracy na rzecz pracodawcy ramach stosunku podporządkowania – a więc realizowanie elementów stosunku pracy określonych w art. 22 § 1 k.p. – lecz jedynie stworzenie sytuacji, dzięki której pracodawca mógł powoływać się na zatrudnienie pracownika posiadającego stosowne kwalifikacje wymagane przez klientów. Zacieśnienie współpracy poprzez zwiększenie etatu odwołującego i powierzenie mu obowiązków, które faktycznie miałyby realizować, miało nastąpić dopiero w przypadku wygrania przetargu przez (...) Sp. z o.o., który to warunek ostatecznie się nie ziścił. Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, że odwołujący był przedstawiany w przetargach na zarząd nieruchomości jako osoba posiadająca stosowne kwalifikacje do realizacji związanych z tym obowiązków. Zeznali również, że mimo formalnego zatrudnienia odwołującego, w rzeczywistości pracy nie świadczył w sposób osobisty – nie przychodził do biura firmy i nie wykonywał żadnych obowiązków, lecz pozostawał w „oczekiwaniu” na ich realizację w przypadku pozytywnego dla pracodawcy rozstrzygnięcia przetargu na zarządzanie nieruchomościami. Taki sposób „pasywnej współpracy” strony zdaniem Sądu Okręgowego przejawia cechy bliższe stosunkowi cywilnoprawnego umowy zlecenia, nie zaś stosunku pracy, który, mimo podpisania umowy, w zamiarze stron nie miał być w rzeczywistości. Istotą stosunku prawnego między

odwołującym a spółką był zatem aspekt posiadanych przez niego uprawnień, które miały być przez spółkę pośrednio wykorzystywane, nie zaś praca, którą miałby na podstawie umowy świadczyć.

Stąd też w ocenie Sądu Okręgowego o ile należało zgodzić się z dokonanymi przez Sąd Rejonowymi ustaleniami co do stanu faktycznego oraz prezentowaną przez ten sąd argumentacją prawną, o tyle konieczne było dostrzeżenie, że łącząca strony umowa o pracę była nieważna jako zawarta jedynie dla pozorów w rozumieniu art. 83 § 1 k.p. w zw.

z art. 300 k.p. Powyższe nie przedkładało się natomiast na prawidłowość wykładni

art. 17 ust. 1 z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 870) dokonanej przez Sąd Rejonowy. Niewątpliwie bowiem odwołujący nie realizował żadnych czynności,

a jedynie pozostawał w formalnej dyspozycji spółki (...) Sp. z o.o., za co otrzymywał wynagrodzenie. Tymczasem zgodnie z treścią tego przepisu, ubezpieczony wykonujący

w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Skoro zatem stosunek pracy łączący A. R.

z płatnikiem składek miał charakter pozorny, bo odwołujący żadnej pracy ani fizycznie, ani formalnie nie wykonywał, to nie ziszcili się przesłanki do zastosowania tego przepisu.

W tym kontekście wskazać należy, że podstawą przyznania ubezpieczonemu zasiłku chorobowego jest uznanie go za osobę niezdolną do pracy, a zatem osobę, która

z uwagi na stan zdrowia nie może podjąć aktywności zarobkowej. Stąd też sankcja określona w cytowanym wyżej przepisie oparta jest na założeniu, zgodnie z którym zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest zrekompensowanie utraconego przez ubezpieczonego zarobku wskutek wystąpienia u niego przejściowej niezdolności do pracy. Do nadużycia tego prawa dochodzi w sytuacji, gdy w okresie przysługującego ubezpieczonemu prawa

do zasiłku chorobowego wykonuje on czynności generujące zarobek bądź też inne czynności, które utrudniają proces leczenia i rekonwalescencję. W obu zatem przypadkach uruchomienie sankcji określonej w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej jest ściśle związane

z przejawianiem przez ubezpieczonego takiej aktywności, która przeczy uznaniu go za osobę niezdolną do pracy zarobkowej, a w konsekwencji, neguje sens przyznania mu zasiłku chorobowego i związaną z tym konieczność rekompensowania zarobku, jaki utracił z tytułu niemożności bycia osobą aktywną zawodowo. Z uwagi na tak uregulowaną konstrukcję możliwości pozbawienia osoby ubezpieczonej zasiłku chorobowego (zastosowania art. 17 ust. 1 ww. ustawy) w ugruntowanym orzecznictwie wskazuje się, że nie każdy jednak przejaw aktywności – nawet mogącej prowadzić do wygenerowania zysku – stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach, powodujące utratę prawa

do zasiłku chorobowego. W szczególności aktywność zawodowa o charakterze sporadycznym, incydentalnym czy wymuszonym okolicznościami może stanowić usprawiedliwienie do zachowania prawa do zasiłku chorobowego; w innych zaś przypadkach, za okres orzeczonej niezdolności do pracy, w czasie której ubezpieczony faktycznie wykonuje pracę zarobkową, nie przysługuje mu zasiłek (por. m. in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., I UK 70/12 oraz z dnia 25 stycznia 2016 r.,

III UK 82/15; wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2013 r., I UK 606/12). Za taką okoliczność, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, nie uważa się również faktu uzyskiwania przez pracownika – równoległe do pobierania zasiłku chorobowego – innego dochodu, niepołączonego z osobistym wykonywaniem innej pracy zarobkowej.

Z uwagi zatem na pozorność zatrudnienia odwołującego w ocenie Sądu Okręgowego należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego co do braku zaistnienia przesłanek określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej i pozbawienia odwołującego prawa do zasiłku chorobowego. Zatrudnienie odwołującego w spornym okresie pobierania zasiłku chorobowego miało wymiar jedynie formalny i jako takie nie stanowiło przejawu aktywności zarobkowej bądź aktywności stanowiącej wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z celem, lecz „pasywne” trwanie w pozornym stosunku pracy w celu skorzystania przez pracodawcę z posiadanych przez niego kwalifikacji i uprawnień. W takiej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, jako niewątpliwie związany z szeroko

rozumianym zakazem pracy zarobkowej, nie mógł znaleźć zastosowania. Skoro celem wystawienia zwolnienia lekarskiego jest umożliwienie ubezpieczonemu powrotu do zdrowia poprzez zapewnienie czasu na odpoczynek, podjęcie leczenia czy rehabilitację, to wykorzystanie zwolnienia niezgodnie z celem należy rozumieć jako wszelkie przejawy aktywności, które takiemu wykorzystaniu czasu będą zaprzeczać.

W przypadku niniejszej sprawy, jak wynika z dokonanych ustaleń, po stronie odwołującego w ogóle nie dochodziło do wykonywania jakichkolwiek czynności prócz trwania

w gotowości do potencjalnego objęcia stanowiska zarządcy nieruchomości, czego zdaniem Sądu Okręgowego nie można bezpośrednio traktować jako wykonywania pracy zarobkowej. Brak było zatem podstaw do stwierdzenia przesłanek do zastosowania wobec odwołującego sankcji przewidzianej w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej.

W tym też kontekście dokonana przez Sąd Rejonowy wykładnię wspomnianego przepisu należało uznać za w pełni prawidłową. Rozstrzygnięcie kwestii braku przesłanek

z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej zasadnie skutkowało uznaniem, że wypłacony odwołującemu zasiłek chorobowy za sporne okresy był należny, a tym samym nie podlega zwrotowi w rozumieniu art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W świetle wspomnianej wyżej argumentacji oraz mając na względzie ustalony

w sprawie stan faktyczny Sąd Okręgowy podzielił zatem stanowisko Sądu Rejonowego,

nie znajdując podstaw do zmiany lub uchylecia skarżonego rozstrzygnięcia. Organ rentowy nie wykazał zasadności swojej argumentacji, zaś podniesione w apelacji zarzuty stanowiły jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako bezzasadną, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz A. R. na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U.

z 2015 r. poz. 1800).

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Marcin Graczyk SSO Agnieszka Stachurska (spr.)